



Nieprawidłowo cofał
W poświęteczny wtorek, o godz. 15.00, w Doruchowie na ul. Kępińskiej, doszło do kolizji osobówki i samochodu ciężarowego.
 Funkcjonariusze ustalili, że zawinił 42-letni mieszkaniec powiatu wieruszowskiego, kierujący samochodem ciężarowym marki Daf z przyczepą, który nie zachował środków ostrożności podczas cofania, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z jadącym kierowcą 20-letnią mieszkanką gm. Doruchów.
 Na sprawcę policjanci nałożyli mandat.

Drytacje

Droga budowana obietnicami

Kiedy zdążając z Ostrzeszowa w kierunku Kępna, po około dwóch kilometrach jazdy DK 11 skręcimy w lewo (za komisem), znajdziemy się na drodze prowadzącej do centrum Rogaszyc. Pierwsze pół kilometra da się jakoś przejechać, choć asfalt w wielu miejscach sfatygowany. Prawdziwa „droga przez mękę” rozpoczyna się później, gdy już skończy się dywanik asfaltowy, a rozpocznie szutrowo-kamienny odcinek drogi pełnej dziur. Nawet leśne widoki, które możemy podziwiać zza szyb samochodu (odradzamy kierowcom), nie rekompensują uciążliwości podróży.
 - Przed każdymi wyborami różni kandydaci do urzędów obiecują nam, że jak tylko znajdą się w radzie, czy to miejskiej, czy

wał środków ostrożności podczas cofania, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z jadącym kierowcą 20-letnią mieszkanką gm. Doruchów.
 Na sprawcę policjanci nałożyli mandat.
Zdradził go przejazd „na czerwonym”
 10 kwietnia, krótko przed godziną 13.00, na ul. Grabowskiej w Mikstacie funkcjonariusze ostrzeszowskiej „drogówki” zatrzymali do kontroli samochód marki Seat.

soleckiej, problem zostanie rozwiązany - mówi jedna z dojeżdżających tamtejszy mieszkańek Rogaszyc. - *Wciąż słyszymy obietnice, że droga będzie robiona wiosną, jesienią, jeszcze przed zimą... Teraz mówiono, że jeszcze przed świętami... i nic. O świętach niebawem zapomniemy, a nasza kochana władza już zapomniała też i o naszej drodze i swoich zapewnieniach.*
 Podobnie brzmiących głosów jest więcej. Trudniących dziwi, bo przecież z każdym rokiem zwiększa się liczba osób korzystających z tej drogi, jako z najkrótszego dojazdu do domu. Wiadomo, że w mieście i gminie wiele jest potrzeb drogowych, może jednak da się coś zrobić i z tą drogą - zasypać dziury, wyrównać, a później może nawet wykonać nawierzchnię bitumiczną? Trochę głupio naobiecywać i bezradnie rozkładać ręce, gdy się nie umie lub nie chce tych obietnic spełnić... A na razie ta rogaszycka droga wybrukowana jest tylko obietnicami.
 K.J.

Bezpośrednim powodem zatrzymania było niespektowanie przez kierowcę czerwonego światła - mówią kolokwialnie - przejechał „na czerwonym”.
 Okazało się, że nie był to jedyny „grzech” 49-latką z gminy Mikstat, który kierował seatem. Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania, podczas jazdy nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, i, co najgorsze, był pijany - 2,5 promila!
 Teraz 49-latek stanie przed sądem.

Stłuczka przy Intermarche
 Do tej kolizji doszło w sobotę, 10 kwietnia, na ul. Leśnej w Ostrzeszowie, w rejonie marketu Intermarche - 63-letni kierowca volkswagena (mieszkaniec powiatu kępińskiego), wyjeżdżając z parkingu doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym peugeotem, którym kierowała 38-letnia ostrzeszowianka.
 Sprawca wykroczenia został ukarany mandatem.

Za szybko w zabudowanym
 Zatrzymaniem prawa jazdy, mandatem oraz punktami karnymi zakończyła się jazda z nadmierną prędkością dla kierującego pojazdem marki BMW.
 Do sytuacji tej doszło 7 kwietnia, o godzinie 10.00, w Raclawicach - 38-letni mieszkaniec gm. Czajków przekroczył dopuszczalną w obszarze zabudowanym prędkość o 59 km/h.

LEKARZ WYJAŚNIA

Dokonczenie ze str. 2.
 - Jeśli chodzi o trudności z dodzwonieniem się do rejestracji, pamiętajmy, że rejestratorka czasem musi podejść do lekarza, wpuścić pacjenta. Może w danej chwili nie być przy telefonie i może się zdarzyć, że ktoś się nie dodzwoni za pierwszym razem.
 - Przypięcia lekasie całej czas podlegają przepisom epidemiologicznym, nie każdy może odwiedzić lekarza. W tej chwili jest bardzo duży wysyp chorych. To nie jest tak, że my się szczególnie izolujemy - zachowujemy te wszystkie środki ostrożności, żeby w ogóle móc funkcjonować, żeby miał kto przyjmować pacjentów. Każdy, kto sobie życzy, jest z lekarzem kontaktowany. Jeśli lekarz uznaje, że jest to pacjent, który wymaga obejrzenia i zbadania, lub jeśli to jest dziecko do 6 roku życia - pacjenci ci są normalnie przyjmowani. Natomiast pierwszym kontaktem jest telefonada. Trzeba to jakoś wypośrodkować - chodzi zarówno o bezpieczeństwo pacjentów, jak również personelu. Stąd też przyjmujemy pacjentów w pełnym zabezpieczeniu. Z różnych powodów, najczęściej zdrowotnych, nie wszyscy lekarze ani pielęgniarki są zaszczepieni. To wszystko wymaga czasu i oby szło w dobrym kierunku, bo bardzo chcielibyśmy znów pracować tak jak dawniej.
 K.J.

Pała się ładowarka

7 kwietnia, przed godz. 16.00, do strażaków dotarło zgłoszenie, że w miejscowości Michałów (gmina Czajków) pali się ładowacz kołowy.
 Ogień pojawił się w komorze silnika, gdy pojazd znajdował się na drodze (podczas jazdy).
 Pożar gasiły jednostki OSP Mielcuchy oraz JRG Ostrzeszów.
 Na szczęście nikt nie ucierpiał; straty oszacowano na 30.000 złotych.
 Przyczyną było najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej. (r)



fot. PSP Ostrzeszów

Sprzęt medyczny dla szpitala



Trzy respiratory i trzy kardiomonitory otrzymało Ostrzeszowskie Centrum Zdrowia od wojewody wielkopolskiego. Jak poinformował dyrektor ds. medycznych Ostrzeszowskiego Centrum Zdrowia, lek. med. Jarosław Iwaszkiewicz, respiratory z kardiomonitarami oraz pompami infuzyjnymi, jako integralne stanowiska respiratorowe, zostały zainstalowane w oddziale covidowym ostrzeszowskiego szpitala.
 Sprawne zainstalowanie sprzętu i dostosowanie do systemu było możliwe dzięki zaangażowaniu lek. med. Macieja Gajdzika oraz firmy Medtronic z Warszawy.



Nie tędy droga



Przejazd samochodów ciężarowych ulicami Łąkową i Sportową od lat stanowił wielką uciążliwość dla okolicznych mieszkańców. Jest też sporym zagrożeniem dla przechodniów - głównie dzieci idących do szkoły. To prawda, że ostatnimi czasy nauka odbywa się systemem zdalnym, ale przecież uczniowie niebawem znów powrócą do szkół. Tymczasem ruch załadowanych po brzezi ciężarówek rośnie z miesiąca na miesiąc, a pokazany na zdjęciu narożnik rozjechanego chodnika może świadczyć o tym,

że niektórym pojazdom ciężko zmieścić się w pasie jezdni.
 Mieszkańcy wspominających ulic nie tracą nadziei, że zarządzający ruchem w mieście znajdą lepsze rozwiązanie i wielkie samochody, zmierzające do DW 449, nie będą musiały „przeciskać się” Łąkową czy Sportową.

Firma Adams Group zatrudni pracownika fizycznego.
 CV prosimy składać w siedzibie firmy lub na adres rekrutacja@adamsgroup.pl

Spotkanie z likwidatorem PKS

9 kwietnia starosta ostrzeszowski spotkał się z likwidatorem spółki PKS Marianem Torchalskim. W spotkaniu uczestniczył członek Zarządu Powiatu, A. Mickiewicz, oraz kierownik Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego, Sławomir Gajewski. UMiG Ostrzeszów reprezentował zastępca naczelnika Wydziału Inwestycji, Drogownictwa i Rozwoju - Daniel Wieczorek. Tematem spotkania były kwestie związane z likwidacją spółki PKS i z możliwościami dowozu środkami komunikacji publicznej mieszkańców oraz młodzieży szkół średnich po 30 czerwca. PKS kończy działalność z końcem czerwca i będzie się pozbywał taboru. Jak podkreśla starosta, należy spowodować przejęcie funkcji PKS i pomóc w zorganizowaniu przewozów. - *Zabezpieczymy dowóz uczniów szkół średnich do przyczepki i spróbujemy uzupełnić lukę w komunikacji po 30 czerwca. Wyznamy miejsca postoju dla autobusów. Jest kilka pomysłów, które omawiamy z burmistrzem Ostrzeszowa. Jedno jest pewne - poradzimy sobie z tym problemem - zapewnia starosta Lech Janicki.*

FIZJO-M
 ZAKŁAD REHABILITACJI LECZNICZEJ W OSTRZESZOWIE
 ALEJA WOLNOŚCI 1A (NAPRZECIWKO SZPITALA)
 TELEFON: 668 819 663

FALA UDERZENIOWA
UDERZ W BÓL!

Najlepsze efekty w leczeniu ostrego piętowej, dolegliwości bólowych stawu łokciowego (łokieć tenisisty, łokieć golfisty), kolano biegacza, kolano skoczka, bolesność barku, zapalenie ścięgna Achillesa, zapalenie przyczepów ścięgien.